



Będzie czyściej?

2015-03-19

Więcej specjalistycznego sprzętu sprząającego do 2016 roku, lepsze i efektywniejsze systemy oczyszczania miasta - to wnioski z dyskusji, która odbyła się na posiedzeniu Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza.

Informacja Prezydenta Miasta Krakowa na temat pozostałych oszczędności z odśnieżania Miasta z "Akcji zima 2014-2015", a także informacja na temat planowanych działań dotyczących odpylenia i posprzątania krakowskich ulic po zimie - było tematem posiedzenia Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza. Przedstawiciele Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania przedstawili m.in. dane dotyczące zakresu prac. MPO zajmuje się oczyszczaniem dróg, chodników, pętli, przejść podziemnych. Jednak część zadań z zakresu zimowego utrzymania pozostaje w gestii Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, który koordynuje przedmiotowe prace na terenie parków, bulwarów, placów zabaw i skwerów. W budżecie miasta na 2015 rok przeznaczono na oczyszczanie miasta ponad 57 mln zł, czyli 30% więcej niż w zeszłym roku. MPO wnioskowało o ponad 7 mln zł więcej, gdyż zwiększył się także obszar miasta do oczyszczania. Radnych interesowało przede wszystkim to, w jaki sposób oczyszczane są ulice po zimie i co dzieje się ze zbieranym pyłem. O to między innymi pytała radna Anna Prokop-Staszecka. - Ulice są zmywane i szczotkowane za pomocą sprzętu mechanicznego, bo to najefektywniej zbiera piach i kurz pozostawiony po zimie. Wszystkie te nieczystości są wywożone na przeznaczone do tego celu składowisko - odpowiadał Henryk Kultys, prezes MPO. Radni zgłosili prośbę do prezydenta i prezesa MPO, aby w przyszłości wprowadzić badania zbieranych pyłów. Sam prezes przyznał, że od dłuższego czasu zarząd MPO myśli o wprowadzeniu takich zasad. Takie badania mogłyby przeprowadzać krakowskie uczelnie. Radny Krzysztof Durek zwrócił także uwagę na wynajmowane przez miasto firmy sprząające, które używają dmuchaw do sprzątania liści. - Wiadomo, że sytuacja z nadmiernym zapyleniem jest bardzo trudna. Nie pomaga także sprzątanie miasta przez wynajmowane firmy, które używają dmuchaw, to tylko podnosi kurz - tłumaczył Krzysztof Durek. Dostał zapewnienie prezydenta, że miasto rezygnuje już z takich technik oczyszczania miasta. - Z roku na rok w mieście jest czyściej, choć jest wiele do zrobienia. Teraz jest bazowy rok, zbliżają się Światowe Dni Młodzieży i w 2016 roku utrzymanie miasta będzie musiało być prowadzone na światowym poziomie. Chcemy mieć pełny sprzęt, miasto czyszczone zgodnie z najwyższymi standardami - zapowiadał wiceprezydent Tadeusz Trzmiel.

astępczynią przewodniczącej komisji została radna Katarzyna Pabian.